

# ŚLIMAKURIER

nieregularnik Stowarzyszenia Malakologów Polskich



## SNAILCOURIER

irregular newsletter of the Association of Polish Malacologists

samozwańczy redaktor i główny, ale już nie jedyny, pisarz (też samozwańczy) BEATA M.  
POKRYSZKO

30 października 2016

### OD REDAKCJI

Nareszcie to, co wypisuję w Ślimakurierze znalazło odzew! W poprzednim numerze pojawił się - mający po trosze na celu wywołanie reakcji – artykułik „Folia Malacologica – czy idziemy naprzód?”. I wywołał! Odezwał się OCZYWIŚCIE Redaktor ANDRZEJ LESICKI, a z tego co napisał, wynika, że w każdym razie nie idziemy do tyłu. Poniżej to, co Andrzej napisał. Przepraszam, że ukazuje się to tak późno, ale w końcu Ślimakurier to nierehularnik.

BEATA M. POKRYSZKO

### **FOLIA MALACOLOGICA - JESZCZE KILKA SŁÓW...**

W poprzednim wydaniu Ślimakuriera (z 20 maja 2016 – nr 2/2016 ?) piórem jego niezawodnego samozwańczego redaktora, nie wiedzieć czemu podpisującego się „bardzo stary redaktor” (chyba, że chodzi o zaakcentowanie redaktorowania od ubiegłego wieku), zwięźle zrelacjonowana została historia *Folia Malacologica*. Dla czytelników naszego nieregularnika może interesująca będzie garść nowinek.

Przede wszystkim ostatnio Ministerstwo sypnęło nam groszem. Na wydanie FM w 2016 roku otrzymaliśmy dotację 20 295 zł – słownie DWADZIEŚCIA tysięcy z hakiem. Co prawda przez ostatnie lata regularnie dostawaliśmy dotacje ministerialne i od kilku ostatnich lat nie były one wiele niższe, nigdy jednak dotacja nie przekroczyła kwoty 20 tys. Inna rzecz, że po raz pierwszy środki przyznano nam nie tyle na druk, ile na „digitalizację publikacji w celu zapewnienia i utrzymania otwartego dostępu do nich przez sieć Internet oraz stworzenie anglojęzycznych wersji wydawanych publikacji”. Zakładamy, że dzięki dotacji nie tylko wydamy cztery zeszyty tomu 24, ale także ze strony [www.foliamalacologica.com](http://www.foliamalacologica.com) pobierać będzie można pdf-y z artykułami zamieszczonymi w pierwszych pięciu tomach naszego

czasopisma, a więc w czasach, gdy Folia – redagowane przede wszystkim przez prof. ANDRZEJA FALNIEWSKIEGO – były jednocześnie zeszytami naukowymi Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Dzięki pomocy prof. ANDRZEJA SAMKA redakcja uzyskała zgodę Rektora AGH na zamieszczenie na stronie internetowej czasopisma artykułów opublikowanych w latach 1987-1995 (to te pierwsze pięć tomów, których nakład jest od dawna wyczerpany).

Jeśli chodzi o tom bieżący, 24. (tak, tak, za rok wydamy tom jubileuszowy), to zgodnie z harmonogramem wydaliśmy w marcu i czerwcu odpowiednio zeszyty 24(1) i 24(2). Do druku przygotowany jest zeszyt 24(3) – trzy z planowanych do niego artykułów są już opublikowane on-line jako „forthcoming papers”. Czwarty jest szlifowany, tak by zeszyt ukazał się drukiem na początku września [i się ukazał – przyp. red.]. Łącznie w tych trzech zeszytach znajdzie się 16 oryginalnych prac (oraz raport z 31. krościenka w Wieliczce – chyba młodszy stażem czytelnicy orientują się, co kryje się pod tym określeniem, rozumianym przez stare malakologiczne wygi – wraz ze streszczeniami wygłoszonych tam referatów i komunikatów). Do liczby artykułów oryginalnych w roczniku, wymaganej do wysokiej punktacji w przeprowadzonej co jakiś czas przez ministerialnych ekspertów ocenie czasopism naukowych, brakuje nam jeszcze 8 prac. W tym miejscu powtórzyć muszę co rok kierowany do członków SMP apel, prośbę o przysyłanie nowych prac. Tylko wtedy, gdy będziemy mieli stały dopływ nowych prac zgłaszanych do druku, utrzymamy regularne wydawanie kolejnych zeszytów. Apel ten proszę przekazać znajomym malakologom z zagranicy, bo trzeba zauważyć, że ich autorski wkład jest wysoko oceniany. Jeśli w celach promocyjnych byłyby potrzebne zeszyty FM, dajcie znać redakcji. Nasz wydawca – Bogucki Wydawnictwo Naukowe – ostatnio narzeka na przepełnione magazyny i nosi się z zamiarem przemielenia części archiwalnych zapasów. I jeszcze jedno. Recenzentów mamy prawie wyłącznie zagranicznych i są oni wymagający. Ale zawsze możecie liczyć na pomoc ze strony redakcji, by nawet z surowo ocenionych prac coś wydobyć.

Oceniają nas za cytowania. Więc może na koniec kilka informacji o najlepiej cytowanych pracach, które ukazały się na łamach Folia Malacologica (dane wg Thomson Reuters Web of Science):

SZAROWSKA M. 2006. Molecular phylogeny, systematics and morphological character evolution in the Balkan Rissoida (Caenogastropoda). Folia Malacol. 14(3): 99-168. **48 cytowań**

FALNIEWSKI A. 1987. Hydrobioidea of Poland (Prosobranchia: Gastropoda). Folia Malacol. 1: 9-122. **45 cytowań**

FALNIEWSKI A. 1990. Anatomical characters and SEM structure of radula and shell in the species-level taxonomy of freshwater prosobranchs (Mollusca: Gastropoda; Prosobranchia): a comparative usefulness study. Folia Malacol. 4: 53-142. **29 cytowań**

STWORZEWICZ E. 1999. Miocene land snails from Bełchatów (central Poland). IV: Pupilloidea (Gastropoda: Pulmonata). Systematic, biostratigraphic and palaeoecological studies. Folia Malacol. 7(3): 133-170. **20 cytowań**

REISE H., HUTCHINSON J. M. C., SCHUNACK S., SCHLITT B. 2011. *Deroceras panormitanum* and congeners from Malta and Sicily, with a redescription of the widespread pest slug as *Deroceras invadens* n. sp. Folia Malacol. 19(4): 201-223. **16 cytowań**

LEWANDOWSKI K. 2001. Development of populations of *Dreissena polymorpha* (Pall.) in lakes. Folia Malacol. 9(4): 171-216. **16 cytowań**

- JACKIEWICZ M. 1993. Phylogeny and relationships within the European species of the family Lymnaeidae (Gastropoda: Pulmonata: Basommatophora). *Folia Malacol.* 5: 61-95. **14 cytowań**
- FALNIOWSKI A. 1989. A critical review of some characters widely used in the systematics of higher taxa of freshwater prosobranchs (Gastropoda: Prosobranchia), and a proposal of some new ultrastructural ones. *Folia Malacol.* 3: 73-94. **14 cytowań**
- MALTZ T. K. 2003. Life cycle and population dynamics of *Helicodonta obvoluta* (O. F. Müller, 1774) (Gastropoda: Pulmonata: Helicidae). *Folia Malacol.* 11(3/4): 63-88. **13 cytowań**
- MEIER-BROOK C., BARGUES D. 2002. *Catascopia*, a new genus for three Nearctic and one Palaearctic stagnicoline species (Gastropoda: Lymnaeidae). *Folia Malacol.* 10(2): 83-84. **13 cytowań**
- WIKTOR A., CHEN D.-N., WU M. 2000. Stylommatophoran slugs of China (Gastropoda: Pulmonata) – prodromus. *Folia Malacol.* 8(1): 3-35. **13 cytowań**
- ALEXANDROWICZ S. W. 1999. *Bithynia tentaculata* (Linnaeus, 1758) as an indicator of age and deposition environment of Quaternary sediments. *Folia Malacol.* 7(2): 79-88. **12 cytowań**
- SZAROWSKA M., GRZMIL P., FALNIOWSKI A. A. 2006. *Pseudamnicola* Paulucci, 1878 (Gastropoda: Hydrobiidae) in the Balkans. *Folia Malacol.* 14(4): 179-190. **11 cytowań**
- FALNIOWSKI A., SZAROWSKA M. 2000. A new species of *Daphniola* Radoman, 1973 (Gastropoda: Hydrobiidae) from Greece. *Folia Malacol.* 8(3): 181-188. **11 cytowań**
- KUŹNIK-KOWALSKA E. 1999. Life cycle and population dynamics of *Discus rotundatus* (O. F. Müller, 1774) (Gastropoda: Pulmonata: Endodontidae). *Folia Malacol.* 7(1): 5-17. **11 cytowań**

Potem już coraz mniej: 3 prace cytowane 10 razy, 2 – 9x, 10 – 8x, 9 – 7x, 9 – 6x, 16 – 5x, 20 – 4x, 33 – 3x, 42 – 2x i 78 cytowanych raz. W bazie Web of Science znajduje się 438 prac z FM, więc 201 z nich nie było dotąd cytowanych. Zsumowanie cytowań daje wynik 952 (z tym, że liczba ta obejmuje autocytowania, po ich odjęciu zaliczono nam 802 cytowania), co było podstawą wyliczenia indeksu Hirscha 12.

Dwa komentarze:

- (1) Jeśli przyjąć, że liczba cytowań jest miarą jakości, to trzeba zauważyć, że nasze prace niczym wino, im starsze, tym są lepsze. Praca najstarsze są stale cytowane.
- (2) Czy 952 cytowania to dużo, czy mało? Dla porównania kilka danych o innych czasopismach malakologicznych, kolejno liczba cytowań (w nawiasie po odjęciu autocytowań), indeks Hirscha, liczba cytowań najczęściej cytowanej pracy z czasopisma:

Malacologia	20 925 (19 608), 59, 623
Journal of Molluscan Studies	22 330 (20 190), 46, 345
The Veliger	15 724 (14 199), 41, 144
The Nautilus	6 245 (5 824), 26, 88
Journal of Conchology	3 610 (3 125), 23, 79 (Cameron & Pokryszko)
Molluscan Research	1 785 (1 659), 19, 70
Basteria	2 287 (2 139), 15, 72
Archiv für Molluskenkunde	1 216 (1 122), 13, 208
Mollusca	239 (221), 8, 19
Gloria Maris	197 (197), 4, 13

Komentarze do komentarza:

- ) są lepsi i gorsi (pod względem cytowań);

- ) warto brać pod uwagę, od jak dawna istnieje czasopismo, np. w przypadku Mollusca cytowania dotyczą prac opublikowanych w krótkim okresie istnienia tego czasopisma (2007-2009), natomiast prace z jego poprzedniego wcielenia (Malakologische Abhandlungen Dresden) są analizowane odrębnie [639 (631), 9, 45], z kolei odnośnie Journal of Conchology analizowane są cytowania prac publikowanych od 1879 (!);
  - ) niezależnie od tych wyników, pamiętajmy, że Folia Malacologica są naszym czasopismem i publikujemy w nich najczęściej (a jak już gdzieś indziej, to cytując prace z FM).
- (3) Wyjaśnienia wymaga rozbieżność co do liczby prac oryginalnych opublikowanych w FM pomiędzy powyższym zestawieniem z Web of Science a wyliczeniami redakcyjnymi. W tomach od 6 do 23 opublikowaliśmy 327 prac oryginalnych. W bazie są już trzy prace oryginalne z zeszytu 24(1) (tegoroczny zeszyt drugi jeszcze do bazy nie trafił) oraz 42 prace opublikowane w tomach 1 – 5. Poza tym w bazie uwzględniane są artykuły wspomnieniowe oraz część raportów konferencyjnych. Te ostatnie przedstawiane są w przedziwny sposób, zwykle jako jedna pozycja w bazie, ale np. raport z Wieliczki, z zeszytu 24(1), pojawia się trzy razy, najpierw jako abstrakty – choć z tytułem wspólnym dla całości (oczywiście bez abstraktów, tylko z informacją, że jest ich „approximately 42 written in English”), potem wstęp (str. 31-34) i ponownie abstrakty (34-51). Raport z 29. Seminarium jest przedstawiony jako cztery pozycje a ten z 22. Seminarium z kolei pominięto. A już zupełnie odmiennie potraktowane jest 28. Seminarium w Boszkowie – oprócz dwukrotnych danych ogólnych, w bazie zawarte są indywidualnie poszczególne abstrakty w liczbie 33. Rozwikłanie dokładniejsze zawilości bazy pozostawiam tym, którzy dzień rozpoczynają od sprawdzania listy swoich cytowań (czy przypadkiem nie wzrosła, ☺).

RÓWNIE STARY REDAKTOR

## XXXII SEMINARIUM

Niedawno (13-15.X 2016) odbyło się XXXII Krajowe Seminarium Malakologiczne. Oficjalne (no, może nie do końca oficjalne) sprawozdanie z niego ukaże się oczywiście w Folia, wraz ze streszczeniami. Dlatego, zgodnie z ideą Ślimakuriera, to tutaj będzie miało charakter bardziej plotkarski.

### Organizatorzy

Odbyło się ono w Spale nieopodal Łodzi, a zorganizowała je ANIA SULIKOWSKA-DROZD z zespołem (zespół: ANNA ABRASZEWSKA, MARIA BRZOWSKA, KAROLINA CHANIECKA, JAROSŁAW MAĆKIEWICZ, a także wielu studentów, nie wymienionych w składzie Komitetu Organizacyjnego a najwyraźniej – jak widzieliśmy – aktywnych: nosili dokądś pudełka z czymś, pakowali i rozpakowywali sprzęt etc. Byli bardzo sympatyczni). Redaktorami tomu streszczeń byli TOMASZ K. MALTZ, TOMASZ KAŁUSKI i ANNA SULIKOWSKA-DROZD. Organizatorom udało się tym razem złowić sponsorów w postaci firmy Carl Zeiss, Lasów Państwowych (Nadleśnictwo Spała), Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego i RDOŚ w Łodzi, a streszczenia wydał nasz nieoceniony JAREK BOGUCKI. Tym razem z małżami na okładce (ślimaczarze woleliby ślimaka, ale cóż...).

### Mieszkanie i jedzenie

Spała jest dość niezwykła o tyle, że są tam głównie restauracje i hotele, chociaż miejscowość jest maciupenka i z tylko JEDNYM sklepem (ale było tam, co trzeba). Większość z nas mieszkała w ośrodku Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie też odbywały się obrady. Reszta mieszkała w hoteliku naprzeciw (Rezydencja Spalska), i tam wszyscy jedliśmy posiłki. Mieszkało się dobrze, ale w ośrodku ochroniarze byli trochę nie-tego, tzn. krzyczeli na nas o byle co, chyba przyzwyczajeni do niesfornych studentów. Rozumiem, że ma być porządek, ale jak mi pan ochroniarz zwrócił uwagę, że nie powinnam się zaprzyjaźniać z psem z sąsiedniej posesji (przez siatkę się zaprzyjaźniałam, psa na nasz teren nie wpuszczając), to zbaraniałam. Bankiet odbył się w bardzo nieodległej restauracji Pod Żubrem. Restauracja jest udekorowana mnóstwem poroży i rogów, które ponoć upolował jeszcze car (tj. nie rogi upolował, a ich właściciele, rzecz jasna).

## **Frekwencja**

Ludzi było dużo, w momencie największej frekwencji 67 osób (tak głosi wieść gminna), i jak zwykle niektóre dotarły później, niektóre wyjechały wcześniej, a niektóre nie przyjechały wcale. Za to było dwoje gości z zagranicy, ale jaka to zagranica jak oni się już zadomowili na seminariach: TEREZA KOŹINKOWÁ i ROBERT A. D. CAMERON.

## **Nowy Zarząd**

Dobra frekwencja sprawiła, że na Walnym Zebraniu udało się wybrać nowe władze SMP. Prezesem została ELA ŻBIKOWSKA, Wiceprezesem TOMEK KAŁUSKI (teraz prezes emerytowany), Skarbnikiem JAREK KOBAK, Sekretarzem ANIA CICHY a Członkiem Zarządu ANIA NOWAKOWSKA (która nie przyjechała z bardzo ważnych przyczyn; wtajemniczenie wiedzą). Komisja Rewizyjna to ANDRZEJ LESICKI, ASIA PIEŃKOWSKA i MONIKA JASKULSKA, a Sąd Koleżeński KRZYŚ LEWANDOWSKI, TOMEK (TEODOR) MALTZ i GOSIA PROĆKÓW. W skład Komisji do Spraw Nagród weszli JAREK MAĆKIEWICZ, GOSIA OŹGO i WITEK ALEXANDROWICZ. Skład Redakcji SMP nie uległ zmianie (pewno, a kto się będzie pchał do takiej roboty?). Na tymże zebraniu wyszły też dwie śmieszne sprawy. Po pierwsze zmiana naszego Statutu wymaga większości praktycznie nieosiągalnej, więc nie możemy zmienić zapisu dotyczącego owej większości, bo zawsze na zebraniu mamy tylko większość „normalną”. Po drugie, Statut nie przewiduje możliwości śmierci członka SMP (być może to szlachetne i taktowne), więc taki nieboszczyk zostaje skreślony z listy... za karę, bo przestał płacić składki (to może mniej taktowne).

## **Strona naukowa**

Tomik streszczeń zawiera 49 pozycji, z czego 16 to postery. Jak zwykle dobre, ale jak zwykle niektóre podobały nam się szczególnie. Brak miejsca na wychwalanie wszystkich, ale z tych poważnych świetne były „Odwieczne morze czy okresowa kałuża. Historia *Pseudamnicola*, *Daphniola* i *Ecrobia*” (ANDRZEJ FALNIOWSKI ze współpracownikami) i „Racicznica zmienna: żerowisko dla bentosozżernych ryb babkowatych czy schronienie dla ich ofiar” (JAREK KOBAK i współautorzy; co prawda nie było tym razem disneyowskiej dreisseny ale za to była kapitalna ryba, która się przymierzała do atakowania małży), a z mniej poważnych „Czym skorupka za młodu nasiąknie, czyli co o mięczakach mówią książeczki dla dzieci” (JAREK MAĆKIEWICZ). Dokładniejsze zestawienie dziedzin i tematów znajdziecie jak zwykle w Folia, tu powiem tylko, że 5 prezentacji/posterów było kopalnych, 19 lądowych, a reszta wodne (z wyjątkiem dwu nie podpadających pod żadną z tych kategorii).

## **Nagrody**

Po raz pierwszy od jakiegoś czasu wznowiono zwyczaj nagradzania najlepszych prezentacji i posterów młodych malakologów. Nagrodę za prezentację przyznano MONICE MIODUCHOWSKIEJ, a wyróżnienie w tej samej kategorii ANNIE DZIERŻYŃSKIEJ-BIAŁOŃCZYK. Za poster nagrodzony został JAREK MAĆKIEWICZ, a wyróżniony MICHAŁ WINCZEK (takie fajne nazwisko, prawie Winniczek). Co nie oznacza, że inni byli gorsi ale, jak powiedział przewodniczący Komisji Witek, trudno było podjąć decyzję kto lepszy, a nawet decyzję kto młody.

## **Atrakcje**

Wycieczki, która zwykle jest, nie było. I dobrze, bo pogoda była po większej części ohydna, a każdy i tak po lasach i nad rzekami (dwierema) mógł uganiać samodzielnie, oczywiście urwawszy się z obrad.

Atrakcją główną było stoisko ze ślimakami (ceramicznymi, nie żywymi). Łodzianie dopadli firmę produkującą takie ślimaki i, wzięwszy je w komis, zorganizowali stoisko. Szły jak świeże bułeczki! Stoisko zajmowało część portierni, co mogło przyczynić się do niezadowolenia panów ochroniarzy.

Na Seminarium można było kupić świetną książkę ANDRZEJA PIECHOCKIEGO i BRYDZI WAWRZYŃIAK-WYDROWSKIEJ (prosto z drukarni!) „Guide to freshwater and marine Mollusca of Poland” po „cenie fabrycznej”. Teraz to będziemy te wodne oznaczać, że hej! A tak poważnie, przyda się chociażby dla studentów na zajęciach terenowych, a czegoś takiego bardzo brakowało. Gratulujemy!

Każdy uczestnik dostał ścienny kalendarz ślimaczy, na rok 2017, ze zdjęciami robionymi przez członków i sympatyków SMP.

## **Plotki**

**Ewa nie dotarła.** EWA STWORZEWICZ parę dni przed Seminarium była uprzejma skrócić nogę, w związku z czym srodze nas zawiodła, a ja musiałam za nią chairmanować pierwszej sesji. Mimo to kupiliśmy jej ślimaka, niech ma.

**Przesiadka.** Coś mi mówi, że PIOTR KACZOROWSKI (z pierwszej profesji farmakolog) chyba całkiem się przesiądzie na ślimaki. I dobrze, farmakologów jest mrowie, ślimaczarzy mało!

**Rektor błyskawiczny.** ANDRZEJ LESICKI błyskawicznie przyjechał i jeszcze błyskawicznie odjechał, właściwie był tylko na Walnym, bo musiał. Widocznie UAM bez niego nie daje rady. Ale i tak go lubimy.

**Potomstwo.** MALTZOWIE (Tomasz-Teodor i Monika z potomstwem) pojawili się w komplecie, ich córki wyrosły i byliśmy nimi zachwyceni. Biegały, wrzeszczały i chichotały, ale nikt nie słyszał płaczu czy marudzenia.

**Starsze potomstwo.** MACIEK DROZD wraz z ojcem przyjechał w ostatnim dniu po Główną Organizator. Jak ten czas leci, przecież to już dorosły chłop, a na Azorach był smarkacz!

**Fauna.** ANDRZEJ FALNIOWSKI przyjechał z psem, który mu wszędzie towarzyszył, nawet na bankiecie. Tak wychowanego i tak wręcz anielskiego psa świat i Korona Polska nie widziały.

**Głównogi.** ANDRZEJ SAMEK, który na Seminarium nie był (oj, brzydko!) podobno pisze książkę o głównogach i już prawie pół napisał. Bądźcie czujni!

**Polecamy.** Zostaliśmy (ROBERT CAMERON i ja) na dwa dni po Seminarium, z noclegiem w Karczmie Spalskiej. To jest to nowe drewniane na samym skrzyżowaniu. Polecamy to miejsce: luksusowe pokoje i gigantyczne śniadania. W niedzielę udaliśmy się szlakiem do Inowłódza (tak się to chyba odmienia), ale w 2/3 drogi zastaliśmy mostek zalany przez rzeczkę. Musieliśmy nadłożyć parę kilometrów, żeby się do tego piwa dostać. ANIU [SULIKOWSKA-DROZD], czemu nie naprawiłaś mostka?

### **Następne Seminarium**

Następne Seminarium (i to już nie wieść gminna, a prawda; wystarczy spojrzeć na odpowiednie strony internetowe) ma odbyć się w Krakowie, w dniach 10-16 września 2017 w połączeniu z tzw. EUROMAL. Nie pamiętam adresu ww. stron, ale chyba wystarczy wstukać EUROMAL i coś wyskoczy. Może nawet TADEUSZ ZAJĄC jako główny organizator!

WASZ NAJWIERNIEJSZY REPORTER

### **APEL**

#### **Wanted: Jarek Maćkiewicz**

Panie Jarku! Czy Pan napisze do Ślimakuriera coś o mięczakach w literaturze dziecięcej i młodzieżowej? To było takie fajne! Poza tym: czy istnieje coś takiego jak check-list gatunków wykorzystywanych w architekturze i sztuce? To byłby jakiś pomysł, nie?

ŻYC NIE DAJĄCY REDAKTOR